

Sygn. akt X Ga 312/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Lesław Zieliński (spr.)

o.o.2. Sędzia SO Grażyna Urban

Sędzia SR (del.) Stanisław Żyrek

Protokolant Agnieszka Demucha

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2015r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.M.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 kwietnia 2015r.

sygn. akt VII GC 1333/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSR (del.) Stanisław Żyrek SSO Lesław Zieliński SSO Grażyna Urban

Sygn. akt X Ga 312/15

UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. M.wniosła o zasądzenie od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. kwoty 11.453,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że pozwana na podstawie umowy sprzedaży ciepła i świadczenia usług przesyłowych do budynków położonych w K.M., będących własnością pozwanej spółdzielni, zobowiązała się między innymi do uiszczania opłat określonych w obowiązujących przepisach, a także do zgłaszania, nie częściej niż raz na 12 miesięcy, powódce zapotrzebowania na tzw. moc cieplną w ilości odpowiadającej potrzebom należytego ogrzania budynków. Powódka podała, że pozwana przed sezonem grzewczym 2011/2012 drastycznie ograniczała ilość zamawianej mocy cieplnej. Tymczasem w miesiącach - styczniu i lutym 2012 roku, z uwagi na mroźną zimę, w budynkach należących do

pozwaney, przekroczenie zamówionej mocy okazało się znaczne. W związku z powyższym wystawiono faktury VAT, w których wyliczono wartość przekroczeń na łączną kwotę 11.453,09 zł. Pozwana odmówiła zapłaty twierdząc, że pomiary zostały źle wykonane i nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podkreśliła, że ograniczenie zapotrzebowania mocy cieplnej było działaniem w pełni uprawnionym i racjonalnym, a związanym z ociepleniem budynków oraz rygorystycznym oszczędzaniem ilości zakupionego ciepła przez mieszkańców. Pozwana zarzuciła, że zaprogramowane w ciepłomierzach czasy uśredniania szczytowych wartości mocy nie są zgodne z obowiązującymi zasadami, a zatem wartość przekroczenia mocy cieplnej została obliczona w sposób nieprawidłowy.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2015r. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem wraz z ustawowymi odsetkami oraz koszty procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana na podstawie umowy sprzedaży ciepła i świadczenia usług przesyłowych do budynków będących własnością pozwanej Spółdzielni przed sezonem grzewczym 2011/2012 ograniczyła ilość zamówionej mocy. W styczniu i lutym 2012 roku pozwana znacznie przekroczyła ilość zamówionej mocy w budynkach zlokalizowanych przy ulicy (...) w K.M.. W związku z przekroczeniem mocy powódka obciążyła pozwaną kwotą 11.453,09 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, a w szczególności z opinii biegłego wynika, że urządzenia pomiarowe zamontowane z każdym z budynków, należących do pozwanej spółdzielni działają w sposób prawidłowy, są typowe, z atestem i dopuszczone do szerokiego stosowania. Liczniki rejestrują ilość pobieranej w miesiącu energii cieplnej, wartości szczytowych przepływów oraz pobieranej mocy cieplnej. Powódka prawidłowo obliczyła wartość przekroczenia zamawianej mocy cieplnej.

Z tego też względu Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 11.453,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Zgodnie z wynikiem sprawy Sąd zasądził również od pozwanej na rzecz powódki całość kosztów procesu.

Od powyższego wyroku pozwana wniosła apelację zaskarżając go w całości, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z całkowitym pominięciem istotnej części tego materiału wnioskowanego w pozwie przez powoda oraz poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów; art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego strony pozwanej dotyczącego powołania kolejnego biegłego z zakresu energetyki cieplnej, a także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.: § 43 ust. 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 września 2010r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło poprzez całkowite pominięcie bezwzględnie obowiązującej zasady dotyczącej sposobu obliczania wielkości poboru mocy cieplnej przy dostarczaniu ciepła, którego nośnikiem jest gorąca woda.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że zdjęcia ciepłomierzy w poszczególnych budynkach stanowią istotny dowód w tej sprawie, a jego pominięcie przez Sąd I instancji świadczy o nienależytej ocenie wnioskowanych przez powoda dowodów oraz o braku wszechstronnego rozważenia mocy tych dowodów. Pozwany podniósł również, że wielkość poboru mocy nie została prawidłowo obliczona przez biegłego, który bez analizy merytorycznej akceptuje sposób określenia mocy pobranej.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że Sąd ustalając stan faktyczny rozpatrywał całość złożonego przez powoda materiału dowodowego w tym także załączone zdjęcia i uznał, że zawarte w protokołach dane, poparte materiałem zdjęciowym obrazują w sposób właściwy wysokość stwierdzonych przekroczeń. Sąd mając do dyspozycji dowody, które zgłosił powód oraz wykonaną opinię biegłego w należyty sposób ocenił ich wartość i to co z nich wynika. Powódka wskazała również, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa zawsze na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, tak więc to pozwana powinna udowodnić, że liczniki ciepła były nieprawidłowo zaprogramowane i dokonywały pomiaru w sposób niewłaściwy.

Sąd zważył co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych czy też błędów w ustaleniach faktycznych.

Tak poczynione ustalenia Sąd Okręgowy w znacznej mierze przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego należy wskazać, że podniesione zarzuty zarówno w kwestii naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego były nieuzasadnione.

Sądowi I Instancji nie można zarzucić wadliwej oceny dowodów. Dokonał bowiem ich selekcji przy ustaleniu stanu faktycznego, który w ocenie Sądu Odwoławczego stanowił prawidłową podstawę oceny materialno prawnej orzeczenia. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, że Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności (np. zachowanie świadka, autentyczność dokumentu, źródło informacji), które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Polemika z prawidłowymi ustaleniami sądu i przedstawienie własnej wersji wydarzeń nie stanowi wystarczającej podstawy do uwzględnienia apelacji.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r. (sygn. akt II UKN 685/98) ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

W związku z powyższym należy uznać, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem i jednocześnie uprawnieniem Sądu orzekającego, rozstrzygającego kwestie sporne w warunkach niezawisłości i na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Samo przekonanie strony o innej niż przyjął to Sąd I instancji wadze poszczególnych

dowodów i ich odmiennej ocenie nie jest wystarczające do uznania, iż Sąd naruszył wyrażoną w art. 233 k.p.c. zasadę swobodnej oceny dowodów.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy w szczegółowy sposób odniósł się zarówno do dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, które stanowiły podstawę roszczeń powoda, jak i opinii biegłego. Pozwanemu nie udało się wykazać, aby opinia biegłego była z jakiegokolwiek przyczyny niewiarygodna.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 217 § 3 k.p.c. należy uznać go za bezzasadny. Doświadczenie zawodowe biegłego sądowego oraz szczegółowa analiza zagadnienia świadczą o jego profesjonalizmie, dlatego sąd w pełni podzielił wnioski opinii biegłego sądowego inż. A. W., które poparte były stwierdzeniami zawartymi w opinii uzupełniającej nie widząc jednocześnie konieczności powoływania kolejnego biegłego w sprawie. Wykonana opinia w sposób jednoznaczny potwierdziła zgodność przyjętych rozwiązań pomiaru i rozliczeń kosztów c.o. Co więcej zarzut Spółdzielni, iż inny algorytm czasowy obliczania poboru mocy byłby dla niej korzystniejszy nie jest poparty jakimkolwiek chociażby hipotetycznym wykazaniem do którego można by się odnieść. Pozwana nie obaliła popartych opinią biegłego wyliczeń powódki.

Dodatkowo brak także jakichkolwiek racjonalnych argumentów jaki wpływ na rozstrzygnięcie miało „pominięcie” dowodu ze zdjęć liczników. To że są sprawne i zalegalizowane na polskim rynku nie było między stronami sporne.

Podobnie zarzuty co do naruszenia przepisów prawa materialnego w przedmiotowej sprawie nie mogą odnieść skutku, są bowiem niezasadne.

Zgodnie z § 43 ust. 1 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 września 2010 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło wielkość poboru mocy cieplnej oblicza się na podstawie odczytów wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego liczniki zamontowane w każdym budynku pozwanej działały w sposób prawidłowy, rejestrując ilość pobieranej w miesiącu energii cieplnej. Strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, że liczniki działały nieprawidłowo i były źle zaprogramowane. W związku z tym sąd zasadnie uznał, że powódka w sposób prawidłowy wywiązała się z umowy łączącej strony.

Z powyższych względów zarzuty pozwanej nie zasługiwały na uwzględnienie. W swoich orzeczeniach Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że „jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona” (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002r., sygn. akt IV CKN 1316/00 oraz sygn. akt II CKN 817/00, niepubl.). Sąd odwoławczy nie ma więc prawa ingerować w rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Wobec powyższego, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną należało oddalić.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty poniesione przez powódkę w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1.200 zł.

Wysokość zasądzzonego wynagrodzenia radcy prawnego w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 i § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349 z późn. zm.)

SSO (del.) Stanisław Żyrek SSO Lesław Zieliński SSO Grażyna Urban